



**Wybrane opinie Komisji Etyki
i Tajemnicy Adwokackiej
przy Okręgowej Radzie Adwokackiej
w Warszawie 2018-2019**



Styczeń 2021 r.

Wstęp

Zadaniem Komisji Etyki i Tajemnicy Adwokackiej jest wyjaśnianie i pomaganie adwokatom w codziennej pracy, gdy pojawią się kwestie dotyczące deontologii zawodowej. Na co dzień Komisja zajmuje się opracowywaniem odpowiedzi na zadane pytania, zdarza się także często, że w sprawach pilnych udziela wyjaśnień telefonicznych lub na pilnych spotkaniach. Zadaniem naszym jest więc pomoc w rozumieniu zasad etyki i wyjaśnianie ich stosowania w realiach codzienności. Po czterech latach naszej pracy zauważyliśmy, że pewne zagadnienia pojawiają się częściej, sprawiając więcej problemów w codziennym życiu zawodowym. Dlatego postanowiliśmy wybrać zagadnienia i zaprezentować Państwu jako rodzaj opracowania. Mamy nadzieję, że lektura tego opracowania pozwoli rozwiązać część problemów bez konieczności występowania z pytaniami, opisywania sprawy, tym samym usprawni Państwa pracę.

Mam przekonanie, że rozwój praktyk oraz dziedzin prawa, rozwój technologii i dalej idące zmiany w wykonywaniu zawodu adwokackiego powodują więcej pytań o normy etyczne. Zwłaszcza, że zbiór zasad w oparciu, o który działamy nie jest dostosowany do otaczającej rzeczywistości. Tym bardziej wymaga cierpliwej i spokojnej interpretacji. Tak traktowaliśmy nasze zadanie w Komisji.

Opinie i odpowiedzi na Państwa pytania są efektem ciężkiej pracy całej Komisji. W czasie ostatnich czterech lat skład Komisji stanowili:

1. adwokat Jakub Bartosiak;
2. adwokat Joanna Brylak;
3. adwokat Kacper Florysiak;
4. adwokat Aleksander Krysztofowicz;
5. adwokat Marcin Melzacki;
6. adwokat Kamil Morawski;
7. adwokat Artur Pietryka;
8. adwokat Urszula Podhalańska;
9. adwokat Wiesław Szczepiński;
10. adwokat dr Michał Zacharski;

a mnie przypadło przewodniczenie temu świetnemu zespołowi.

O opracowanie wskazanych zagadnień w oparciu o opinie wypracowane przez naszą Komisję i dopasowanie ich do ram zbiorczej publikacji poprosiliśmy dr. Pawła Skuczyńskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzącego jednocześnie Instytut Etyki Prawniczej. Bardzo mu dziękuję za podjęcie się tego zadania i dobre wyciągnięcie najistotniejszych myśli z efektów działalności Komisji.

Polecając Państwu lekturę tego opracowania, zachęcam do przekazywania nam swoich spostrzeżeń, zachęcam również do wystąpień w razie jakichkolwiek nowych wątpliwości. Działalność w zgodzie z normami etycznymi, uwzględniającymi charakter zmian i wymogi rzeczywistości, stanowią siłę naszego samorządu.

adw. Maciej Ślusarek

Opracowanie: dr Paweł Skuczyński*

Opracowanie powstało na podstawie opinii przygotowanych przez Komisję Etyki i Tajemnicę Adwokackiej przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie w odpowiedzi na zapytania adwokatów/aplikantów adwokackich w latach 2018-2019. Stanowi ono przytoczenie i omówienie poglądów zawartych w opiniach, a nie ich dosłowny zapis. Opinie opierają się na abstrakcyjnej analizie prawnej i etycznej poszczególnych problemów i nie mogą być traktowane jako indywidualne rozstrzygnięcia. Te ostatnie wymagają samodzielnej refleksji, a odpowiedzialność za nie spoczywa na każdym adwokacie/aplikancie adwokackim. Opinie mogą mieć jedynie charakter pomocniczy.

***Paweł Skuczyński** jest doktorem nauk prawnych, pracownikiem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w Katedrze Filozofii Prawa i Nauki o Państwie. Jest również prezesem fundacji Instytut Etyki Prawniczej oraz wydawcą serii Biblioteka Etyki Prawniczej, a także zastępcą redaktora naczelnego „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej”. Opublikował m.in. *Status etyki prawniczej* (2010, wyd. ang. 2013) i *Etykę adwokatów i radców prawnych* (2016).

Spis treści

I. Tajemnica zawodowa.....	6
II. Konflikt interesów.....	17
III. Stosunek do klientów.....	21
IV. Kontakty ze świadkami.....	26
V. Honoraria i ubezpieczenie.....	32
VI. Koleżeństwo zawodowe.....	36
VII. Zakaz reklamy i informowanie o wykonywaniu zawodu.....	38
VIII. Zakaz stosunku pracy i zajęcia niedopuszczalne.....	44

I. Tajemnica zawodowa

1) Czy adwokat może przekazać dokumenty objęte tajemnicą adwokacką organowi stanowiącemu gminy, podczas gdy świadczy obsługę prawną tej gminy na zlecenie jej organu wykonawczego?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji w takich okolicznościach adwokat nie jest upoważniony do przekazania organowi stanowiącemu gminy dokumentów zawierających tajemnicę adwokacką.

Uregulowana m.in. w art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu tajemnica adwokacka ma charakter bezwzględny. Wyjątki od niej muszą zawsze wynikać z przepisów prawnych. Brak jest podstaw prawnych ograniczających zakres tajemnicy w omawianych okolicznościach. W szczególności nie stanowią jej przepisy dotyczące jawności działania organów gminy (art. 11b ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym) oraz ustawiające prawo radnych do m.in. do uzyskiwania informacji i materiałów oraz wglądu w działalność urzędu gminy (art. 24 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym). Ten ostatni przepis bowiem wprost zastrzega, że prawo to przysługuje z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronionej.

Ponadto, to dzięki tajemnicy zawodowej między adwokatem a klientem wytwarza się specyficzna relacja oparta na zaufaniu, co jest warunkiem umożliwiającym temu pierwszemu wykonywanie jego pracy. Na gruncie powyższego pytania przyjęto, że specyficzna relacja zaufania miała miejsce między adwokatem a organem wykonawczym gminy. Zatem adwokat upoważniony jest do przekazywania dokumentów objętych tajemnicą zawodową tylko temu organowi.

Podkreślono jednak, że poza zainteresowaniem adwokata jest czy klient samodzielnie udostępni informacje objęte tajemnicą zawodową innym podmiotom.

Na marginesie powyższego stanowiska warto zaznaczyć, że kwestią sporną jest, czy można przyjąć jako ogólną zasadę potraktowanie organu osoby prawnej jako klienta. Problem ten jest przykładowo dostrzegany w etyce radców prawnych, których Kodeks Etyki stanowi w art. 42 m.in., że radca prawny wykonujący zawód na podstawie umowy o pracę bądź umowy o świadczenie stałej pomocy prawnej klientowi będącemu osobą prawną nie może utożsamiać interesu klienta z interesem jego organów lub jednego z nich albo członków tych organów, a także odmówić udzielenia porad, opinii prawnych lub wyjaśnień co do prawa żadnemu z organów tej osoby prawnej, chyba że umowa z klientem stanowi inaczej.

Umowa z klientem lub odrębne oświadczenie klienta powinno wskazywać organy i osoby upoważnione do zasięgania od radcy prawnego stanowiska co do prawa i wyrażania zgody na podejmowane czynności zawodowe. Stanowisko co do prawa, przedstawiane przez radcę prawnego na wniosek jednego z organów klienta, radca prawny powinien udostępnić innym organom na ich wniosek, chyba że umowa z klientem stanowi inaczej. Jednakże w razie różnicy stanowisk pomiędzy organami klienta lub członkami jego organów radca prawny nie może występować w roli arbitra lub członka zespołu rozstrzygającego spór. Dotyczy to także organów grupy kapitałowej klienta i ich członków. Powinien natomiast dołożyć starań dla usunięcia tej różnicy.

W konsekwencji – w celu uniknięcia nieporozumień – należy rekomendować, aby w przypadku pomocy prawnej świadczonej przez adwokata na rzecz osób prawnych lub innych jednostek organizacyjnych w sposób wyraźny określić w umowie jego relacje z poszczególnymi jej organami.

2) Czy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, adwokat, któremu zostały postawione zarzuty popełnienia przestępstwa w postępowaniu przygotowawczym może korzystać z wiedzy stanowiącej tajemnicę adwokacką związaną ze świadczonymi poradami prawnymi w celu obrony przed stawianymi zarzutami?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji, ujawnienie jakichkolwiek okoliczności objętych tajemnicą zawodową narusza obowiązek jej zachowania, co nie przesądza z góry o popełnieniu deliktu

dyscyplinarnego. Jednak pełne rozważenie, czy konkretne okoliczności danego ujawnienia wyłączają odpowiedzialność może nastąpić jedynie w postępowaniu dyscyplinarnym.

Uregulowany w art. 6 Prawa o adwokaturze obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej podlega w obecnym stanie prawnym absolutyzacji. Podlega jednak wyraźnej presji. W konsekwencji wyjątki od tego obowiązku ograniczone są wyłącznie do wyraźnie wskazanych w art. 6 ust. 4 Prawa o adwokaturze. Dodać można, że w związku z tym powinny być one zawsze interpretowane zawężająco.

Sytuacja, w której adwokatowi zostają postawione zarzuty popełnienia czynu zabronionego, a jedyną możliwością obrony jest wykorzystanie informacji objętych tajemnicą zawodową niewątpliwie jest konfliktem wartości. Nie jest ona jednak objęta wyraźnym wyjątkiem od zasady bezwzględnej ochrony tajemnicy zawodowej. Posłużenie się przez adwokata takimi informacjami będzie więc stanowić naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej.

Nie przesądza to jednak o odpowiedzialności dyscyplinarnej, ponieważ zgodnie z art. 96n Prawa o adwokaturze do odpowiedzialności tej stosuje się odpowiednio przepisy rozdziałów I-III Kodeksu karnego. W związku z tym, czyn stanowiący delikt dyscyplinarny musi stanowić nie tylko naruszenie normy prawnej, ale być także m.in. zawiniony oraz szkodliwy społecznie w stopniu wyższym niż znikomy, a także nie mogą zachodzić żadne okoliczności wyłączające jego bezprawność.

Ustalenie, czy spełnione są jakiegokolwiek przesłanki tego typu może być poczynione jedynie na gruncie postępowania dyscyplinarnego w odniesieniu do konkretnych okoliczności. Kwestii tej nie można zatem przesądzić *in abstracto*.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zauważyć, że może znajdować ono zastosowanie nie tylko w przypadku zarzutów w postępowaniu karnym, ale również w dyscyplinarnym lub po prostu wszelkich postępowaniach o represyjnym charakterze. Zarzuty stawiane adwokatowi mogą dotyczyć zarówno czynów, w których klient jest osobą pokrzywdzoną, jak i przeciwnie – może chodzić o czyny popełnione wspólnie z nim lub na jego korzyść.

Bywa niekiedy formułowany pogląd o objęciu omawianej sytuacji wyjątkiem, który wprawdzie nie jest wskazany w art. 6 ust. 4 Prawa o adwokaturze, ale wynika z innych przepisów i jest funkcjonalnie uzasadniony, tj., że zwolnienie z tajemnicy zawodowej wynika w takich przypadkach bezpośrednio z prawa do obrony jako podstawowej zasady postępowania. Prawo do posłużenia się informacjami objętymi tajemnicą zawodową jest tu traktowane jako składnik prawa do obrony, bez którego to ostatnie byłoby iluzoryczne. Brak wskazania w art. 6 ust. 4 Prawa o adwokaturze nie może stanowić rozstrzygającego argumentu, ponieważ chociażby wyjątek od ochrony tajemnicy zawarty w art. 180 § 2 Kodeksu postępowania karnego również nie jest wymieniony w tym przepisie.

Przeciwnicy tego poglądu wskazują, że opiera się on na możliwości „samozwolnienia” adwokata z tajemnicy zawodowej, a więc ostatecznie to prawnik miałby decydować wedle swego uznania czy ujawnienie objętych nią informacji jest niezbędne. Podważałoby to inne zasady związane z bezwzględnym charakterem omawianej instytucji, jak np. zakaz zwolnienia przez klienta.

Podkreśla się także, że następujące z mocy prawa zwolnienie adwokata z tajemnicy zawodowej w sytuacji, gdy postawiono mu zarzuty w postępowaniu karnym mogłoby być wykorzystywane – a w konsekwencji nadużywane – do pozyskiwania informacji poufnych bez zgody sądu, a nawet w sytuacjach, gdy uzyskanie takiej zgody nie jest możliwe (tajemnica obrończa).

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. akt SD 43/15, zgodnie z którym „Zachowania tajemnicy adwokackiej nie można traktować w kategoriach wyłącznie praw adwokata, lecz przede wszystkim jest to obowiązek adwokata wynikający z pełnienia funkcji zaufania publicznego jak i wynikający z przepisu ustawy”.

3) Czy z uwagi na zasady etyki adwokackiej oraz tajemnicę adwokacką adwokat może sporządzić oświadczenie o tym, jaką kwotę przyjął do tej pory w związku z pomocą prawną udzieloną klientowi?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji adwokat nie tylko ma prawo, ale również obowiązek wystawić takie oświadczenie, jeśli jest to uzasadnione okolicznościami.

Obowiązek ten wynika przede wszystkim z § 50 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, zgodnie z którym w sprawach finansowych obowiązuje adwokata w stosunku do klienta szczególna skrupulatność. Natomiast według ust. 2 adwokat ma obowiązek poinformować klienta o wysokości honorarium lub o sposobie jego wyliczenia (np. na podstawie czasu pracy).

Oznacza to, że rozliczenia z klientem, w tym także dokumentowanie wszelkich czynności finansowych ma fundamentalne znaczenie na gruncie etyki adwokackiej, co jest podkreślane w orzecznictwie dyscyplinarnym (zob. orzeczenia WSD z dnia 29 marca 2014 r., WSD 8/12, z dnia 26 listopada 2006 r., WSD 65/06, z dnia 10 stycznia 2009 r., WSD 59/08).

W konsekwencji, etyka adwokacka wymaga, aby w sposób zgodny z przepisami adwokat wystawił klientowi fakturę VAT lub inny dokument (paragon, pokwitowanie, zaświadczenie) potwierdzający przekazanie mu każdej kwoty, niezależnie od tytułu, tj. czy chodzi o wynagrodzenie lub wydatki.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zauważyć, że nie stoi temu na przeszkodzie tajemnica adwokacka. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie są nią bowiem objęte dane personalne klienta i ogólna informacja o rodzaju świadczonej na jego rzecz usługi prawnej. *Ratio legis* przepisów o tajemnicy sprowadza się bowiem do tego, aby objęte nią były wszystkie te okoliczności sprawy, które mogą wyrządzić klientowi szkodę, a nie sam fakt korzystania z pomocy prawnej oraz ogólna wiedza o rodzaju usług (zob. orzeczenie NSA w Katowicach z dnia 21 września 1998 r., I SA/Ka 2214/96).

4) Czy dopuszczalne jest zgłoszenie przez adwokata powoda wniosków dowodowych o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka zatrudnionego w kancelarii świadczącej pomoc prawną na rzecz strony pozwanej, na okoliczność udostępnienia przez świadka powodowi dokumentacji oraz podmiotów, w imieniu

których dokumentacja została przekazana, a także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z umów między pozwanymi a kancelarią świadczącą pomoc prawną na rzecz jednej z pozwanych, na okoliczność działania kancelarii na zlecenie pozwanych, w tym przekazywanie powodowi dokumentów?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji co do zasady zgłoszenie takich wniosków dowodowych nie narusza etyki adwokackiej.

Tajemnicą zawodową objęte są bowiem wszelkie informacje dotyczące problemu prawnego, z którym klient zwrócił się do adwokata oraz informacje na temat sposobu jego rozwiązania. Nie są nią natomiast objęte sam fakt świadczenia pomocy prawnej oraz ogólne określenie jego przedmiotu. Podobnie, umowa między adwokatem a klientem nie stanowi części akt adwokackich. Nie jest zatem dokumentem zawierającym informacje objęte tajemnicą zawodową chyba, że wynika z niej opis specyficznego problemu prawnego klienta i dostarcza informacji o charakterze merytorycznym.

Również w przypadku zeznań osoby zatrudnionej w kancelarii należy odróżnić przesłuchiwanie jej na okoliczność komunikacji między prawnikiem a klientem, co byłoby niedopuszczalne, od przesłuchania dotyczącego jedynie czynności administracyjnych, jakimi jest przekazanie określonych dokumentów powodowi.

Nie jest zatem naruszeniem etyki adwokackiej wnioskowanie o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu na ww. okoliczności, ponieważ nie są one objęte tajemnicą zawodową. Niedopuszczalne byłoby jednak, gdyby adwokat, pod pretekstem udowodnienia tezy, że inny prawnik świadczył pomoc prawną na rzecz powoda lub że za pośrednictwem kancelarii nastąpiło wydanie określonych dokumentów przez pozwanego na rzecz powoda, zmierzał do ujawnienia informacji objętych tajemnicą.

Jedną z gwarancji, że granica ta nie zostanie przekroczona jest możliwość odmowy przez świadka odpowiedzi na pytanie na podstawie art. 261 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego. Stanowi to także podstawę odmowy wydania dokumentów, która uchyla możliwość nałożenia

grzywny w trybie art. 251 tego Kodeksu.

Na marginesie powyższego stanowiska należy podkreślić, że jest ono zgodne z zasadą wyrażoną w § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, zgodnie z którą adwokatowi nie wolno zgłaszać dowodu z zeznań świadka będącego adwokatem lub radcą prawnym w celu ujawnienia przez niego wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. Nie jest bowiem naruszeniem tej zasady złożenie takiego wniosku w interesie klienta na okoliczności, które dotyczą wprawdzie innego adwokata lub jego współpracowników, ale nie są objęte tajemnicą zawodową. Jednakże jako jej naruszenie mogłoby być traktowane wykorzystywanie takich wniosków dowodowych w celu uzyskania informacji o poufnym charakterze.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 13 stycznia 2014 r., sygn. akt SD 41/13, zgodnie z którym „nie ma podstaw do dokonywania rozróżnienia oświadczeń woli oraz oświadczeń wiedzy w kontekście dyspozycji § 19 ust. 8 ZZEiGZ. (...) uzasadnione jest przyjęcie, iż pojęcie wiadomości związanych z wykonywaniem zawodu ma charakter nadrzędny i obejmuje zarówno wiadomości dotyczące składanych oświadczeń woli, jak i oświadczeń wiedzy”, a ponadto „przewinienie dyscyplinarne, o którym mowa w § 19 ust. 8 ZZEiGZ ma (...) charakter formalny i do jego zaistnienia nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci przesłuchania adwokata przez sąd w charakterze świadka (...)”.

5) Czy adwokat pełniący dawniej funkcję obrońcy może – ze względu na tajemnicę obrończą – wydać akta sprawy, która jest w toku, swojego byłego klienta, który jest oskarżony w tej sprawie, nie posiada obrońcy i jest tymczasowo aresztowany, jego rodzinie, tj. matce lub synowi, którzy są świadkami w tej sprawie, a sprawa prowadzona jest przy wyłączeniu jawności?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji adwokat nie może wydać akt sprawy w takiej sytuacji.

Uregulowana m.in. w art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu tajemnica adwokacka ma charakter bezwzględny.

Oznacza to, że poza wyraźnymi wyjątkami umożliwiającymi zwolnienie adwokata z obowiązku zachowania poufności nikt nie może zdjąć z niego tego obowiązku. W szczególności nie może tego uczynić klient ani były klient, który upoważniłby inne osoby to zapoznania się z informacjami objętymi tajemnicą.

W tej konkretnej sytuacji nie zmienia tego fakt, że chodzi o osoby związane z byłym klientem więzami rodzinnymi. Za niedopuszczalnością przekazania akt przemawia natomiast dodatkowo to, że osoby te występują w sprawie w charakterze świadka.

Na marginesie powyższego stanowiska nie ulega wątpliwości, że akta dotyczące sprawy byłego klienta znajdujące się w posiadaniu adwokata objęte są tajemnicą zawodową (§ 19 ust. 2 i 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu), a także iż adwokat ma obowiązek wydać je niezwłocznie na każde żądanie klienta. W szczególności nie wolno uzależniać wydania od uregulowania przez klienta opłat i kosztów przypadających na rzecz adwokata (§ 53-54 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu).

W tych ostatnich postanowieniach mowa jest wyraźnie o tym, że wydanie musi nastąpić klientowi. W świetle zasad dotyczących tajemnicy zawodowej należy to sformułowanie interpretować zawężająco.

6) Czy adwokat pełniący dawniej funkcję obrońcy może – ze względu na tajemnicę obrończą – wydać akta sprawy, która jest w toku, swojego byłego klienta, który jest oskarżony w tej sprawie, nie posiada obrońcy i jest tymczasowo aresztowany, do aresztu śledczego lub przekazać mu je podczas widzenia w areszcie?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji żadne ze wskazanych rozwiązań nie jest zgodne z bezwzględnym charakterem tajemnicy adwokackiej.

Reguły komunikacji z osobą tymczasowo aresztowaną regulują przepisy Kodeksu karnego wykonawczego. Zasadą jest, że korespondencja takiej osoby podlega zatrzymaniu, cenzurze lub nadzorowi organu, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje

(art. 217a § 1). Wprawdzie tymczasowo aresztowany ma prawo do porozumiewania się z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem albo radcą prawnym podczas nieobecności innych osób oraz korespondencyjnie, ale jeżeli organ, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostaje, zastrzeże przy widzeniu obecność swoją lub osoby upoważnionej – widzenie odbywa się w sposób wskazany przez ten organ (art. 215 § 1).

W omawianej sytuacji mamy do czynienia z adwokatem, który świadczył pomoc prawną na rzecz tymczasowo aresztowanego w przeszłości i nie świadczy jej aktualnie. W konsekwencji przekazanie akt korespondencyjnie podlegałoby zatrzymaniu, cenzurze lub nadzorowi organu, co stanowiłoby naruszenie tajemnicy zawodowej. Podobnie przekazanie akt podczas widzenia narażone byłoby na obecność osoby trzeciej.

Do rozważenia w takiej sytuacji pozostaje, czy najwłaściwszym rozwiązaniem nie byłoby nawiązanie z byłym klientem kontaktu podczas rozprawy i przekazanie mu akt – za zgodą sądu i w sposób przez sąd wskazany.

7) Czy adwokat pełniący dawniej funkcję obrońcy może – ze względu na tajemnicę obrończą – wydać akta sprawy, która jest w toku, swojego byłego klienta, który jest oskarżony w tej sprawie, nie posiada obrońcy i jest tymczasowo aresztowany, adwokatowi, którego umocowanie będzie obejmowało jedynie pobranie tych akt lub upoważniać go będzie do czasowego wykonywania czynności obrończych, a także jeśli jego upoważnienie byłoby udzielone przez inną osobę, w związku z pozbawieniem klienta wolności?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji odpowiedź na powyższe pytanie jest zależna od zakresu upoważnienia, którego były klient udzielił innemu adwokatowi.

W sytuacji upoważnienia jedynie do pobrania akt niedopuszczalne byłoby ich wydanie. Wynika to z faktu, że samo pobranie akt nie może być zaliczone do pomocy prawnej. Nie wymaga ono bowiem wiedzy prawniczej do rozwiązania danego problemu prawnego. Ma ono charakter czynności technicznej. Tajemnicą zawodową chronione są natomiast jedynie te informacje, o których adwokat dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej

(art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze). Brak obowiązku zachowania tajemnicy, a także brak gwarancji przed ingerencją organów władzy publicznej dla adwokata przejmującego akta na podstawie takiego upoważnienia stanowią przeszkodę do wydania tych akt.

W sytuacji upoważnienia do czasowego wykonywania czynności obrończych może dojść do wydania akt przez poprzedniego obrońcę. Czasowe wykonywanie czynności obrończych jest bowiem świadczeniem pomocy prawnej, a zatem pociąga za sobą obowiązek zachowania tajemnicy i zastosowanie ustawowych gwarancji z tym związanych.

W sytuacji udzielenia nowemu obrońcy upoważnienia do obrony przez inną osobę, w związku z tymczasowym aresztowaniem klienta, adwokat może wydać akta pod warunkiem uzyskania od nowego obrońcy potwierdzenia udzielonego i zgłoszonego do akt sprawy upoważnienia oraz dodatkowego upoważnienia – udzielonego przez samego byłego klienta – do pobrania akt sprawy. Adwokat pobierający akta winien skwitować to na piśmie.

8) Czy adwokat pełniący dawniej funkcję obrońcy może, w sytuacji braku przekazania akt sprawy byłemu klientowi ze względu na obiektywne okoliczności, zdeponować je siedzibie Rady Adwokackiej, czy też ciąży na nim obowiązek retencji tych akt?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji Rada Adwokacka nie zajmuje się retencją akt spraw prowadzonych przez adwokatów, co wynika z zakresu zadań, które zostały jej ustawowo przypisane. Na mocy § 5 ust. 2 Regulaminu wykonywania zawodu adwokata w kancelarii indywidualnej lub spółkach obowiązek retencji akt spoczywa na adwokatach prowadzących sprawy.

9) Czy dopuszczalne jest zgłoszenie w postępowaniu cywilnym wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka – prawnika niemieckiego wykonującego w Niemczech zawód jako *Rechtsanwalt* – na okoliczności objęte tajemnicą zawodową?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie jest to dopuszczalne zarówno ze względu na równouprawnienie prawników w ramach Unii Europejskiej, jak i ze względu na wartość tajemnicy zawodowej.

Stanowisko takie wynika z § 19 ust. 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, zgodnie z którym adwokatowi nie wolno zgłaszać dowodu z zeznań świadka będącego adwokatem lub radcą prawnym w celu ujawnienia przez niego wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. W postanowieniu tym mowa jest wprawdzie o adwokatach i radcach prawnych, jednakże w świetle przepisów dotyczących prawników zagranicznych, a w szczególności prawników Unii Europejskiej, należy interpretować je rozszerzająco.

Przepisy te zawarte są przede wszystkim w Dyrektywie Rady 77/249/EWG z dnia 22 marca 1977 r. mającej na celu ułatwienie skutecznego korzystania przez prawników ze swobody świadczenia usług oraz Dyrektywie 98/5/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 lutego 1998 r. mającej na celu ułatwienie stałego wykonywania zawodu prawnika w Państwie Członkowskim innym niż państwo uzyskania kwalifikacji zawodowych.

Istotne znaczenie ma również art. 5.1.2 Kodeksu Etyki Prawników Europejskich CCBE, zgodnie z którym prawnik powinien uznawać prawników z innych Państw Członkowskich za swoich kolegów oraz zachowywać się wobec nich uczciwie i uprzejmie.

W świetle tych przepisów do prawników Unii Europejskiej w rozumieniu przepisów o prawnikach zagranicznych, należy stosować takie same zasady, jak do adwokatów i radców prawnych.

Należy także podkreślić, że w szeroko pojętym interesie Adwokatury jest pielęgnowanie instytucji tajemnicy adwokackiej niezależnie od tego, jakim tytułem posługuje się prawnik wykonujący zawód adwokata za granicą. Nadrzędną wartością jest bowiem dbanie o stosunek zaufania, na którym opiera się pomoc prawna świadczona przez adwokatów.

II. Konflikt interesów

1) Czy adwokat ma możliwość podjęcia się reprezentacji obecnej konkubiny swojego byłego klienta przeciwko temu klientowi w sprawie o alimenty, jeśli kilka lat wcześniej udzielał mu porad prawnych w sprawie o alimenty/uchylenie alimentacji wobec jego byłej żony i dziecka?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie jest to możliwe ze względu na występowanie konfliktu interesów, który jest uregulowany m.in. w § 22 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Stanowisko takie wynika z treści wskazanego postanowienia, które stanowi m.in., że adwokatowi nie wolno podjąć się prowadzenia sprawy ani udzielić pomocy prawnej, jeżeli udzielił wcześniej pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej oraz jeżeli osoba, przeciwko której ma prowadzić sprawę, jest jego klientem, choćby w innej sprawie.

W sposób ogólny konflikt lub sprzeczność interesów można natomiast określić jako sytuację, w których adwokat nie może być w pełni lojalny wobec wszystkich klientów, tj. działanie w interesie jednego klienta powoduje uszczerbek dla interesów innego klienta. Świadczenie pomocy prawnej zawsze powinno opierać się na zaufaniu i lojalności.

Należy zauważyć, że *prima facie* mogłoby się wydawać, że między obydwoma sprawami nie ma wyraźnego związku. Jednakże wiedza o sprawach byłego klienta nabyta przez adwokata podczas świadczenia pomocy prawnej dawałaby jego konkubinie w sprawie przeciwko niemu znaczną i nieuzasadnioną przewagę, a także tworzyła ryzyko naruszenia tajemnicy zawodowej.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 26 października 2013 r.,

sygn. akt SD 44/13, zgodnie z którym „Dla odpowiedzialności nie ma znaczenia okoliczność, że w momencie przyjęcia późniejszego pełnomocnictwa osoba, przeciwko której sprawa ma być prowadzona, nie jest już klientem adwokata. Zarazem, norma § 22 ZZEaIGZ ma charakter kategoryczny i nie uzależnia zakazu przyjmowania spraw przeciwko klientowi od istnienia konfliktu interesów (...)” orzeczenie z dnia 25 stycznia 2016 r., sygn. akt SD 15/17, zgodnie z którym „Nie ma również znaczenia zakres tej pomocy. Sam bowiem fakt udzielenia przez adwokata pomocy prawnej stronom przeciwnym powoduje odpowiedzialność adwokata bez względu na zakres jego zaangażowania w danej sprawie. Zasada ta funkcjonuje w sposób bezwzględnie obowiązujący zaś jej naruszenie podważa zaufanie nie tylko do obwinionej, ale również narusza interesy adwokatury (...)”.

2) Czy adwokat obsługujący na podstawie stałej umowy zlecenia spółdzielnię mieszkaniową, w tym obsługujący zarząd spółdzielni, może podjąć się sprawy o podział majątku spadkowego między uczestnikami postępowania, niebędącymi członkami spółdzielni, w którego skład wchodzi lokal będący w zasobach spółdzielni?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne, z tymże działalność adwokata musi ograniczyć się do sprawy o dział spadku i nie może obejmować postępowania związanego z przyjęciem w poczet członków spółdzielni spadkobiercy, któremu przypadnie lokal.

Stanowisko takie wynika z tego, że omawiane działanie adwokata nie naruszałoby zasad dotyczących konfliktu interesów uregulowanych m.in. w § 22 oraz § 46 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Zgodnie z nimi adwokatowi nie wolno podjąć się prowadzenia sprawy ani udzielić pomocy prawnej, jeżeli udzielił wcześniej pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej oraz jeżeli osoba, przeciwko której ma prowadzić sprawę, jest jego klientem, choćby w innej sprawie. Adwokat nie może również reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne, chociażby ci klienci na to się godzili.

Spółdzielnia nie jest w żaden sposób zainteresowana wynikiem postępowania o dział spadku. Inaczej jest w przypadku czynności związanych z przyjęciem w poczet członków spółdzielni spadkobiercy, któremu przypadnie lokal.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 6 września 2016 r., sygn. akt SD 36/16, według którego „Zasada § 46 wprowadza jednak ostrą cenzurę pomiędzy własnymi interesami adwokata a jego powinnościami wyższego rzędu. Deontologia adwokacka zaprowadza w tym względzie jednoznaczną hierarchię wartości. Adwokat prowadzący sprawę lub sprawy ze sobą powiązane, w których występuje konflikt interesów klientów nie tylko niweczy zaufanie do własnej osoby, ale też podrywa zaufanie do zawodu jako takiego. Z tego powodu takie postępowanie jest jednym z najbardziej nagannych zachowań zawodowych, albowiem sprzeciwia się samej istocie powołania adwokackiego. Obowiązek niedopuszczenia do powstania konfliktu interesów jest bezpośrednio powiązany z istotą zawodu oraz prawidłowym rozumieniem pomocy z jaką adwokat przychodzi klientowi. Obwiniony reprezentując jednocześnie (...) i występującą przeciwko niej spółkę (...) w sposób rażący naruszył zasadę wyrażoną w § 46. Nie tylko bowiem prowadził jednocześnie sprawy osób ze sobą skonfliktowanych, ale przede wszystkim wykorzystał informacje uzyskane przez niego w toku prowadzenia sprawy pokrzywdzonej – która darzyła go zaufaniem, wierząc w jego uczciwe intencje – w innym postępowaniu prowadzonym przeciwko niej (...)”.

3) Czy adwokat, który był pełnomocnikiem dłużników i poręczyciela w sprawie skargi na czynności komornika może po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, reprezentować jednego z tych dłużników – swojego wieloletniego klienta – przeciwko poręczycielowi, gdy ten ostatni wystąpił o roszczenie regresowe oraz osobno o zwrot udzielonej pożyczki?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to niedopuszczalne w zakresie roszczenia regresowego oraz dopuszczalne w zakresie roszczenia o zwrot udzielonej pożyczki.

Stanowisko takie wynika z analizy postanowienia § 22 lit. a Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Stanowisko takie wynika z treści wskazanego postanowienia, które stanowi m.in., że adwokatowi nie wolno podjąć się prowadzenia sprawy ani udzielić pomocy prawnej, jeżeli

udzielił wcześniej pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej oraz jeżeli osoba, przeciwko której ma prowadzić sprawę, jest jego klientem, choćby w innej sprawie.

Niewątpliwie w omawianej sytuacji poręczyciel jest osobą, której adwokat udzielił wcześniej pomocy prawnej, dłużnik natomiast pozostaje aktualnym klientem. Wątpliwości może budzić natomiast fakt, czy mamy do czynienia z tą samą sprawą lub sprawą z nią związaną. Należy podkreślić, że tożsamość, a przede wszystkim związek spraw należy rozumieć szeroko, tj. powinien być on oceniany według kryteriów podmiotowych, przedmiotowych oraz funkcjonalnych.

W przypadku roszczenia regresowego związek taki istnieje pod każdym z tych względów. Nie istnieje on natomiast w sytuacji dochodzenia przez poręczyciela odrębnego roszczenia wynikającego z umowy pożyczki niezwiązanej z roszczeniami, które były przedmiotem postępowania egzekucyjnego.

III. Stosunek do klientów

1) Czy adwokat może odmówić skierowania do sądu wniosku o zabezpieczenie powództwa z uwagi na jego przewidywaną nieskuteczność, powołując się na własną wiedzę i doświadczenie, podczas gdy klient zażądał dokonania tej czynności i powołał się przy tym na opinię innych prawników?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji odmowa taka jest dopuszczalna i właściwa, jeśli jest oparta na przesłankach merytorycznych.

Stanowisko takie wynika przede wszystkim z § 8 zd. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, zgodnie z którym adwokat powinien wykonywać czynności zawodowe według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością. Wiedza i uczciwość adwokata stanowią zatem nie tylko standard świadczenia pomocy prawnej, ale też granicę działalności na rzecz klienta.

Ponadto, zgodnie z § 14 Zbioru adwokat odpowiada za formę i treść pism procesowych przez niego zredagowanych, nawet jeśli nie zostały przez niego podpisane. Dodać należy, że poczynione przez klienta sugestie lub wprost sformułowane oczekiwania nie mogą zdjąć z adwokata tej odpowiedzialności.

Zarazem według § 7 Zbioru w czasie wykonywania czynności zawodowych adwokat korzysta z pełnej swobody i niezależności. Na adwokacie spoczywa szczególny obowiązek dbałości o to, aby nie przekroczyć granic prawidłowego reprezentowania interesów klienta. Niezależność, o której mowa w tym postanowieniu, obejmuje również możliwość odmowy dokonania czynności, które w ocenie adwokata nie są uzasadnione lub nie leżą w interesie klienta.

Należy także pamiętać, że według § 51 Zbioru stosunek klienta do adwokata oparty jest na zaufaniu. Adwokat zobowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo, gdy z okoliczności wynika, że klient stracił do niego zaufanie. Jeśli więc adwokat odmówi złożenia wniosku wbrew oczekiwaniom klienta, powinien następnie ocenić, czy nie skutkuje to utratą zaufania.

Jeśli tak, to ma obowiązek wypowiedzieć pełnomocnictwo.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 17 maja 2010 r., sygn. akt SD 19/09, zgodnie z którym „(...) Fundamentalną dyrektywą wykonywania zawodu adwokata jest działanie na korzyść klienta. Jej realizacja wymaga poszukiwania rozwiązań rokujących największe szanse osiągnięcia pożądanego przez klienta celu i minimalizujących ryzyko skutków negatywnych, zwłaszcza w – coraz częstszych – sytuacjach, kiedy system prawny zawiera unormowania budzące wątpliwości i problematyczne w stosowaniu. Decyzję obwinionego, aby przerzucić na klientów obowiązek ustalenia właściwego trybu wniesienia wpisu od skargi i zastosowania się do poczynionych ustaleń, należy ocenić jako niewłaściwą. (...) Decyzja obwinionego obciążona była nieuzasadnionym ryzykiem, a jej skutki okazały się szkodliwe dla klienta w tym sensie, że został on pozbawiony możliwości uzyskania sądowej weryfikacji niekorzystnego dlań aktu administracyjnego (...)”.

2) Czy adwokat ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu w sprawie cywilnej może odstąpić od złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia prawomocnego orzeczenia sądu II instancji?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji odstąpienie takie jest niedopuszczalne, ponieważ uniemożliwiłoby ocenę, czy w sprawie należy wnieść skargę kasacyjną.

Stanowisko takie wynika z faktu, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, umocowanie pełnomocnika z urzędu z mocy art. 91 w zw. z art. 118 Kodeksu postępowania cywilnego nie wygasa z chwilą wydania wyroku przez sąd II instancji, lecz upoważnia pełnomocnika również do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia tego orzeczenia.

Jak natomiast wynika z art. 398⁵ § 1 Kodeksu i a contrario § 2 tego przepisu, strona może wnieść skargę kasacyjną od prawomocnego orzeczenia jedynie wówczas, gdy uprzednio, w wyznaczonym przepisami terminie, wystąpiła o sporządzenie uzasadnienia skarżonego

orzeczenia. Niewystąpienie w terminie 7 dni od ogłoszenia (ew. doręczenia) wyroku lub postanowienia sądu II instancji, o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia takiego orzeczenia, jeżeli dla danego typu sprawy dopuszczalne jest wniesienie skargi kasacyjnej, nieodwracalnie zamyka drogę do skorzystania z takiej skargi.

Adwokat działający z urzędu ma obowiązek złożenia takiego wniosku, ponieważ zgodnie z § 6 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, zgodnie z którym celem podejmowanych przez adwokatów czynności zawodowych jest ochrona interesów klienta. Niezłożenie wniosku rodzi negatywne konsekwencje procesowe i uszczerbek dla interesu klienta. Uniemożliwia mu bowiem podjęcie decyzji o ewentualnym wniesieniu skargi, a także o ewentualnej zmianie pełnomocnika, który podjąłby się napisania skargi kasacyjnej.

Ponadto, § 56 Zbioru, określający warunki zaniechania przez adwokata wniesienia środka odwoławczego należy odpowiednio stosować również do skargi kasacyjnej i warunkującego jego wniesienie wniosku o sporządzenie uzasadnienia prawomocnego orzeczenia. Na zaniechanie wniesienia omawianego wniosku niezbędne jest więc uzyskanie zgody klienta.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt SD 7/11, według którego „Fundamentalną zasadą wykonywania zawodu adwokata jest działanie na korzyść klienta. Podstawowym zadaniem adwokata – obrońcy w sprawie karnej, zwłaszcza wykonującego obronę z urzędu, jest zapewnienie oskarżonemu, którego reprezentuje, właściwej ochrony jego pozycji procesowej oraz uprawnień zagwarantowanych przez system prawny. Pośród tych uprawnień pierwszoplanowe miejsce zajmuje prawo do wniesienia środka odwoławczego od orzeczenia pierwszej instancji. Dlatego, niezależnie od generalnego obowiązku dbałości o interes klienta (§ 6 ZZEAIgZ), działania według najlepszej woli i wiedzy, z sumiennością i gorliwością (§ 8 ZZEAIgZ) oraz czuwania nad przebiegiem prowadzonej sprawy (§ 49 ZZEAIgZ), wśród norm deontologii adwokackiej znalazła się konkretna dyrektywa nakazująca adwokatowi uzyskanie zgody klienta na odstąpienie od wniesienia środka zaskarżenia (§ 56 ZZEAIgZ). Zgoda ta nie musi być udzielona pisemnie (choć norma uznaje taki stan za pożądany), ale zawsze jest niezbędna”, a także orzeczenie z dnia 1 lipca

2014 r., sygn. akt SD 6/14, według którego „(...) Fakt, że adwokat uznał wyrok WSA za prawidłowy, a uzasadnienie ustne było dla niego przekonujące – również nie zwalniało od obowiązków wskazanych w § 56 ZZEaiGZ. (...) adwokat nie tylko ma prawo, ale i obowiązek podjęcia decyzji racjonalnej i winien odmówić sporządzenia pism, które w jego ocenie nie ma podstaw prawnych. Jednak w takiej sytuacji adwokat powinien zrzec się dalszego prowadzenia sprawy (w tym przypadku zwrócić się do ORA) w takim terminie, aby umożliwić powierzenie sprawy innemu adwokatowi (por. orzeczenie WKD sygn. 51/62). Zgodnie z orzecznictwem (WKD sygn. 76/54, sygn. KD 22/65, WKD 17/74, WSD 4/84) w sytuacji, gdy adwokat nie dostrzega podstaw do wniesienia środka odwoławczego, zobowiązany jest o swoim zaniechaniu zawiadomić w porę klienta. Adwokat zignorował swoje obowiązki informowania swoich klientów o postępowaniu w sprawie czym uniemożliwił im podjęcie jakichkolwiek czynności procesowych, a w szczególności złożenia środka odwoławczego od niekorzystnego dla nich wyroku – takie zachowanie stanowi naruszenie obowiązków zawodowych (...)”.

3) Czy adwokat może wystąpić do Prokuratury o skierowanie do sądu wniosku o ubezwłasnowolnienie osoby zwracającej się o pomoc prawną, jeśli z okoliczności wynika, że cierpi ona na dolegliwości psychiczne, przebywa w szpitalu psychiatrycznym, przedstawia okoliczności prawdopodobnie odbiegające od rzeczywistości, a udzielenie pomocy prawnej przypuszczalnie naraziłoby go na problemy?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji wystąpienie takie niesłoby istotne ryzyko działania wbrew interesowi klienta oraz ujawnienia tajemnicy zawodowej, chyba że okoliczności jednoznacznie wskazują, że skutek takiego działania byłby dla klienta korzystny.

Stanowisko takie wynika przede wszystkim z tego, że zgodnie z § 6 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu celem podejmowanych przez adwokatów czynności zawodowych jest ochrona interesów klienta. Doprowadzenie do ubezwłasnowolnienia osoby jest równoznaczne z pozbawieniem jej prawa do decydowania o swoim życiu osobistym i jest niezwykle głęboką ingerencją w jej podstawowe prawa wolności, w tym w prywatność

chronioną przez art. 47 Konstytucji. Jest więc działaniem na jej niekorzyść.

Jeśliby nawet uznać, że w pewnych sytuacjach ubezwłasnowolnienie leży w interesie danej osoby, ponieważ wskutek niemożności pokierowania własnym postępowaniem wyrządza ona sobie szkodę, to mało prawdopodobne jest, aby adwokat miał fachowe kompetencje do oceny stanu psychicznego. Jego przypuszczenia, nawet jeśli cechuje je podejście realistyczne, to zbyt mało, aby inicjować postępowanie o tak fundamentalnym znaczeniu dla każdego człowieka.

Ponadto, zainicjowanie przez adwokata postępowania o ubezwłasnowolnienie ze swej istoty musiałyby być związane z ujawnieniem informacji objętych tajemnicą zawodową, która uregulowana jest w art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze oraz w § 19 ust. 1 Zbioru jako obowiązek bezwzględnej poufności. Istnieje również istotne prawdopodobieństwo, że jako osoba inicjująca takie postępowanie zostałaby przesłuchany w charakterze świadka, a pytania dotyczyłyby okoliczności objętych tajemnicą.

Należy jednak pamiętać, że zgodnie z § 7 Zbioru w czasie wykonywania czynności zawodowych adwokat korzysta z pełnej swobody i niezależności. Na adwokacie spoczywa szczególnie obowiązek dbałości o to, aby nie przekroczyć granic prawidłowego reprezentowania interesów klienta. Ostateczna decyzja jak postąpić należy więc do samego adwokata i można sobie wyobrazić, że wskazane powyżej trudności i ryzyka będą znikome, a zatem nie będą istotne dla podjęcia decyzji.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zauważyć, że oczywiście sytuacja, w której adwokat ocenia zachowanie klienta jako nieracjonalne lub wynikające z niemożności pokierowania własnym postępowaniem może powodować istotny konflikt wartości. Wskazówką w takich przypadkach może być § 51 Zbioru, zgodnie z którym stosunek klienta do adwokata oparty jest na zaufaniu. Adwokat zobowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo, gdy z okoliczności wynika, że klient stracił do niego zaufanie.

Jeśli więc adwokat nie jest w stanie przekonać klienta, że planowane przez klienta czynności nie leżą w jego najlepiej rozumianym interesie, czego skutkiem jest utrata zaufania, to raczej powinien on wypowiedzieć pełnomocnictwo niż działać wbrew jego woli.

IV. Kontakty ze świadkami

1) Czy dopuszczalne jest spotkanie adwokata z powołanymi przez siebie świadkami lub z osobami, które dopiero mają zostać powołane na świadka, w celu udzielenia informacji na etapie pracy nad odpowiedzią na pozew oraz późniejszym lub osobami, od których adwokat chciałby pozyskać wiedzę, jakie ewentualnie będą ich zeznania i na tej podstawie podjąć decyzję co do ich powołania?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne, a w wielu przypadkach wskazane ze względu na interes klienta i potrzebę zracjonalizowania postępowania dowodowego, o ile nie przekracza zakreślonym prawem granic.

Stanowisko takie wynika z faktu, że działanie takie nie jest zabronione przez jakiegokolwiek przepisy prawa powszechnie obowiązującego lub etyki adwokackiej. W szczególności dotyczy to przepisów regulujących, kto może być świadkiem na gruncie danego rodzaju postępowania oraz jakie role procesowe nie mogą podlegać kumulacji z rolą świadka, tj. np. art. 259, 259¹, 260, 430 Kodeksu postępowania cywilnego, art. 178 i n. Kodeksu postępowania karnego, art. 82 Kodeksu postępowania administracyjnego.

Istnieje wprawdzie starsze stanowisko, reprezentowane często przez sędziów i prokuratorów, że bezpośredni kontakt obrońcy ze świadkiem poza czynnościami procesowymi jest zachowaniem nagannym, stanowiącym nadużycie prawa do obrony. Opiera się on jednak na nieaktualnym już orzecznictwie dyscyplinarnym (zob. orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej z 18 marca 1961 r., WKD 139/60, wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1962 r., R. Adw. 29/62, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1964 r., R. Adw. 75/63). Adwokat mógł być wówczas pociągnięty do odpowiedzialności m.in. za spotkanie z przesłuchanym przez organy ścigania świadkiem, któremu wskazał, w jakich okolicznościach świadek może odmówić zeznań. Takie ukształtowanie orzecznictwa w sposób istotny naznaczone było polityczną linią programową władzy państwowej, która wszelkimi sposobami starała się

przeciwdziałać adwokackiej samodzielności. Orzecznictwo to współkształtowało jednak nawyki i przyzwyczajenia obrońców, którzy w celu uniknięcia odpowiedzialności dyscyplinarnej unikali bezpośredniego kontaktu ze świadkami.

Ponadto kontakt ze świadkami lub potencjalnymi świadkami powinien być traktowany jako przedmiot jednego z uprawnień składających się na prawo do obrony. Kontakt taki nie przekracza granic tego prawa, ponieważ wyznaczone są one przez 1) zakaz naruszania przez oskarżonego jego obowiązków procesowych, przewidzianych wyraźnie przez przepisy Kodeksu postępowania karnego, 2) niedopuszczalność naruszenia przepisów prawa karnego materialnego, tj. takiego wykonywania prawa do obrony, które sprowadza się do popełniania nowych przestępstw.

Sam w sobie pozaprocesowy kontakt adwokata ze świadkiem nie stanowi naruszenia chociażby art. 249 § 1 Kodeksu postępowania karnego, zgodnie z którym zakazane w sposób ogólny jest podejmowanie takich działań, które zagrażałyby prawidłowemu tokowi postępowania karnego. Nie przekracza także art. 258 § 1 pkt. 2 Kodeksu, który zabrania nakłaniania innych uczestników postępowania do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, a także utrudniania postępowania karnego w inny bezprawny sposób. Nie jest również niezgodne z art. 233 § 1 Kodeksu karnego, zgodnie z którym do oskarżonego, jak i jego obrońcy skierowany został zakaz namawiania świadka do zeznania nieprawdy lub zatajenia prawdy.

Ustalenie te mają *per analogiam* zastosowanie do postępowania cywilnego oraz administracyjnego w zakresie w jakim odnoszą się do problematyki pozaprocesowego kontaktu adwokata występującego w roli pełnomocnika ze świadkiem.

Istotne w tym kontekście jest, że od strony sądów (w szczególności sądów cywilnych) często oczekuje się precyzyjnego formułowania wniosków dowodowych w zakresie tezy dowodowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że racjonalizacja postępowania dowodowego przed sądem obejmuje także selekcję dowodów, zmierzającą do ograniczenia przypadków przeprowadzania tych, które nie pozostają we właściwych relacjach z okolicznościami stanowiącymi istotę sprawy. Z kolei brak wiedzy o tym, jakie informacje posiada osoba, która mogłaby wystąpić w procesie w charakterze świadka, skłania do formułowania tezy

dowodowej w sposób możliwie ogólny, co czyni niemożliwym sensowną kontrolę przydatności zgłaszanego dowodu przez sąd. To zaś może doprowadzić do sytuacji, w której dopiero na sali sądowej okazuje się, że świadek nie posiada istotnych dla sprawy informacji. Tym samym ucierpieć musi ekonomika postępowania. Takie sytuacje generują również niepotrzebne koszty związane z doręczeniem wezwania dla świadka oraz zwrotem kosztów z tytułu obowiązkowego jego stawiennictwa na rozprawie.

W ocenie Komisji dopuszczalny jest zatem kontakt adwokata ze świadkiem. Istnienie potrzeby takiego kontaktu należy jednak zawsze oceniać w kontekście konkretnej sytuacji oraz ograniczeń wynikających z przepisów prawa i etyki zawodowej. Za zbyt daleko idące należy uznać formułowane niekiedy w literaturze tezy o bezwzględnym obowiązku nawiązania takiego kontaktu celem pozyskania informacji, jakie będą zeznania konkretnego świadka, a następnie podjęcia decyzji co do jego powołania. Podejmując działania w tym zakresie, adwokat powinien kierować się przede wszystkim interesem klienta.

Należy także podkreślić, że w każdym przypadku kontakt ze świadkiem, a w szczególności spotkanie z nim musi być dobrowolne, a prawnikowi nie wolno na takie spotkanie nalegać.

2) Czy podczas spotkania ze świadkiem adwokat może zadawać świadkowi pytania, które następnie będzie zadawał na rozprawie oraz czy może przygotować świadkowi odpowiedzi na pytania, które mu zada z pouczeniem dla świadka, że jeżeli którakolwiek z odpowiedzi jest niezgodna z prawdą to świadek ma obowiązek udzielić odpowiedzi zgodnej prawdą?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji dopuszczalne jest zadawanie przez adwokata pytań, które zostaną lub mogą zostać powtórzone podczas rozprawy, natomiast bezwzględnie niedopuszczalne jest nie tylko przygotowywanie świadkowi odpowiedzi, ale także przekazywanie mu jakichkolwiek sugestii co do ich treści.

Stanowisko takie wynika z faktu, że kontakty adwokata ze świadkiem lub potencjalnym świadkiem mogą mieć cel jedynie informacyjny, który polega na lepszym przygotowaniu adwokata do wykonywania czynności w interesie klienta. Zakres informacji, które są do tego celu niezbędne obejmuje m.in. możliwe odpowiedzi na pytania, które mogą zostać zadane świadkowi podczas odbierania od niego zeznań. Z natury rzeczy musi dochodzić tu więc do pokrywania się tematycznego pozaprosesowych kontaktów ze świadkiem z treścią czynności procesowych. W przeciwnym razie te pierwsze traciłyby praktyczny sens.

Kontakty takie nie mają natomiast na celu przygotowania świadka do pełnienia jego roli procesowej. Jakiegokolwiek wyraźne sugestie dotyczące treści zeznań świadka są bezwzględnie niedopuszczalne i stanowiłyby naruszenie art. 258 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 233 § 1 Kodeksu karnego. Należy także pamiętać, że niektóre zachowania mogą stanowić naruszenie zasad etyki adwokackiej lub godności zawodu niezależnie od tego, czy wypełniają znamiona czynu zabronionego przez prawo karne. W konsekwencji wszelkie niewyraźne czy niewyrażane wprost pod adresem świadka lub potencjalnego świadka sugestie czy oczekiwania, które nie stanowiłyby karalnej próby wywarcia na niego wpływu, należy także uznać za niedopuszczalne.

3) Czy dopuszczalne jest spotkanie adwokata ze świadkiem bezpośrednio przed rozprawą, podczas której będzie on składał zeznania?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne, a czas i miejsce kontaktu mogą być dowolne, o ile nie naruszają innych zasad etyki adwokackiej, w tym dotyczących tajemnicy zawodowej oraz nie stanowią okoliczności, które mogłyby być interpretowane jako uchybienie godności zawodu.

Stanowisko takie wynika z faktu, że żadne przepisy nie regulują kontaktów ze świadkiem lub potencjalnym świadkiem jako osobnego rodzaju czynności wchodzących w zakres wykonywania zawodu adwokata. Należy więc w tym zakresie stosować zasady ogólne. Należy przy tym podkreślić, że kontakt przed rozprawą, szczególnie w obecności innych osób może w konkretnych okolicznościach stwarzać zagrożenie dla tajemnicy zawodowej, choćby poprzez zapoznanie się innych osób z pytaniami zadawanymi przez adwokata.

4) Czy dopuszczalne jest przesłanie do klienta konkretnych pytań celem ich przekazania świadkom oraz czy w ewentualnych kontaktach adwokata ze świadkami powinna uczestniczyć strona?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji przesłanie takie nie jest niedopuszczalne, ale wymaga zachowania ostrożności. Obecność klienta podczas kontaktów adwokata ze świadkiem lub potencjalnym świadkiem nie jest konieczna.

Stanowisko takie wynika z faktu, że skorzystanie z pomocy klienta w kontaktach ze świadkami lub potencjalnymi świadkami może być z perspektywy efektywności pracy adwokata pożądane. Dotyczy to zarówno skorzystania z jego pośrednictwa, jak i obecności podczas kontaktów.

Należy jednak pamiętać, że w kontaktach takich istnieje wyraźna granica wynikająca m.in. z art. 258 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 233 § 1 Kodeksu karnego, a także zasad etyki adwokackiej, nawet jeśli pewne zachowania wobec świadka nie podlegałyby odpowiedzialności karnej. Chodzi o wszelkiego rodzaju wyrażne lub wyrażane nie wprost sugestie lub oczekiwania pod adresem świadka odnoszące się do treści jego zeznań.

W sytuacji, gdy w kontakty ze świadkiem lub potencjalnym świadkiem włączony jest klient wskazana jest ostrożność ze względu na możliwy brak po jego stronie świadomości powyższych ograniczeń wynikających z przepisów prawa, a także brak związania go zasadami etyki adwokackiej, co może rodzić uwikłanie adwokata w dwuznaczną etycznie sytuację.

5) Czy w spotkaniu z pełnomocnikiem powinien uczestniczyć tylko jeden świadek czy dopuszczalne jest, aby adwokata jednym spotkaniem rozmawiał ze wszystkimi wezwanymi na rozprawę?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie jest to niedopuszczalne, ale wymaga zachowania ostrożności i uwzględnienia wszystkich okoliczności danej sytuacji.

Stanowisko takie wynika z faktu, że tak jak w poprzednim przypadku nie jest to kwestia uregulowana w szczegółach, a kontakt z większą liczbą świadków lub potencjalnych świadków może być podyktowany względami efektywności.

Należy jednak pamiętać, że w kontaktach takich istnieje wyraźna granica wynikając m.in. z art. 258 § 1 pkt. 2 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 233 § 1 Kodeksu karnego, a także zasad etyki adwokackiej, nawet jeśli pewne zachowania wobec świadka nie podlegałyby odpowiedzialności karnej. Chodzi o wszelkiego rodzaju wyraźne lub wyrażane nie wprost sugestie lub oczekiwania pod adresem świadka odnoszące się do treści jego zeznań.

W przypadku kontaktu z większą liczbą świadków lub potencjalnych świadków polegającego na odbyciu z nimi jednoczesnego spotkania wskazana jest ostrożność ze względu na możliwość zasugerowania jednych świadków przez wymianę zdań innych, czemu adwokat z całą pewnością nie powinien w jakikolwiek sposób sprzyjać.

6) Czy adwokat powinien poinformować sąd lub drugą stronę, że kontaktował się ze świadkami przed rozprawą, a także czy dopuszczalne jest zadawanie świadkowi podczas przesłuchania pytania, czy spotykał się z pełnomocnikiem strony przeciwnej i pytania na okoliczność przebiegu takiego spotkania, a także jak reagować, jeśli świadkowi zostanie zadane takie pytanie?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie ma obowiązku informowania kogokolwiek o kontaktach ze świadkiem lub potencjalnym świadkiem. Dopuszczalne jest jednak zadanie przez adwokata świadkowi pytania o kontakty z adwokatem reprezentującym stronę przeciwną, a w konsekwencji nie wymaga ono żadnej szczególnej reakcji poza zwykłą koniecznością zagregowania w przypadku mijania się świadka z prawdą.

W tym ostatnim przypadku należy zwrócić uwagę na celowość rekomendowanej przez Komisję dobrej praktyki, polegającej na utrwalaniu przez adwokata przebiegu kontaktu i treści informacji przekazanych przez świadka lub potencjalnego świadka – oczywiście za jego zgodą lub ewentualnie udziału w kontaktach osób trzecich.

V. Honoraria i ubezpieczenia

1) Czy dopuszczalne jest postanowienie umowy między adwokatem a klientem, zgodnie z którym odpowiedzialność adwokata jest ograniczona do kwot, które są niższe od minimalnej kwoty gwarancyjnej OC ustanowionej przez przepisy w wysokości równowartości w złotych 50.000 euro?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne pod warunkiem, że adwokat nie może redagować postanowień umowy w przedmiocie ograniczenia własnej odpowiedzialności odszkodowawczej w sposób, który prowadziłby do pokrzywdzenia klienta.

Stanowisko takie wynika z faktu, że na podstawie art. 8a ust. Prawa o adwokaturze oraz § 26 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, obowiązkowe ubezpieczenie adwokatów od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy świadczeniu pomocy prawnej na rzecz klienta jest bezwzględnym wymogiem.

Na mocy § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokatów, minimalną sumę gwarancyjną ubezpieczenia OC adwokata w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte umową ubezpieczenia ustalono na poziomie równowartości w złotych 50 000 euro. Takie ubezpieczenie na minimalnym poziomie obejmuje I wariant obowiązkowego OC każdego adwokata. Adwokat może jednak wybrać inny, spośród pozostałych dostępnych wariantów OC, który zapewni jego klientom wyższy poziom ochrony.

Podstawowe zasady, jakim powinna odpowiadać umowa adwokata z ubezpieczycielem zostały określone w przepisach ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W art. 22 ust. 1 tej ustawy wskazano, że: „Do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego”. Żaden z przepisów dotyczących obowiązkowego OC adwokatów nie wyłącza możliwości odmiennego umownego ukształtowania rozmiaru odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata względem klienta.

Zastosowanie znajduje tu swoboda umów. Możliwe jest zatem ograniczenie rozmiaru odszkodowania w umowie zawartej przez adwokata z klientem poniżej wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie zawartej przez adwokata z ubezpieczycielem.

Należy jednak pamiętać, że w przypadku dokonywania takich ograniczeń, na adwokacie spoczywa więc obowiązek dołożenia należytej staranności, by umowa łącząca go z klientem była jasna i precyzyjna oraz, by w świetle jej treści ograniczenia rozmiaru jego odpowiedzialności odszkodowawczej względem klienta jawiły się jako racjonalne i uzasadnione, tj. wynikające z łączącego go z klientem stosunku prawnego.

Postanowienia umowne ograniczające odpowiedzialność odszkodowawczą adwokata względem klienta w sposób sprzeczny z naturą stosunku prawnego czy zasadami współżycia społecznego, krzywdzące dla klienta, muszą zostać uznane za niezgodne z zasadami etyki, a przy tym – na podstawie art. 58 § 1 i 3 Kodeksu cywilnego – za nieważne.

2) Czy dopuszczalne jest zamieszczenie przez adwokata w umowie zawartej z klientem, dotyczącej stałej obsługi prawnej i podatkowej, postanowień nakładających na klienta obowiązek zapłaty zryczałtowanego wynagrodzenia, nie tylko w okresie wykonywania umowy, ale również po jej rozwiązaniu przez z góry określony czas?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne pod warunkiem, że znajduje uzasadnienie ekonomiczne, np. jest rozłożeniem wynagrodzenia na raty, a nie ma na celu wyzysku klienta i wprowadzenia go w błąd.

Stanowisko takie wynika stąd, że ogólna zasada dotycząca adwokackich wynagrodzeń uregulowana jest w art. 16 ust. 1 Prawa o adwokaturze, zgodnie z którym opłaty za czynności adwokackie ustala umowa z klientem. Zastosowanie ma więc swobodne umowne kształtowanie wynagrodzenia w ramach ograniczeń wynikających z przepisów prawa oraz etyki zawodowej, w tym § 50 ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Istotne jest także, że zgodnie z § 50 ust. 1 Zbioru w sprawach finansowych obowiązuje adwokata w stosunku do klienta szczególna skrupulatność, a zgodnie z ust. 2 adwokat ma obowiązek poinformować klienta o wysokości honorarium lub o sposobie jego wyliczenia (np. na podstawie czasu pracy). Niedopuszczalne jest zatem kształtowanie wynagrodzenia w sposób dla klienta niezrozumiały, zaskakujący i wykorzystujący jego położenie.

Należy uznać, że wprowadzenie do umowy z klientem postanowienia, zgodnie z którym będzie on zobowiązany przez pewien czas uiszczać na rzecz adwokata honorarium nawet mimo wypowiedzenia umowy, z całą pewnością stanowi „sprawę finansową” co do której działalność adwokata podlega nie tylko ogólnym obowiązkom poszanowania godności zawodu, ale również obowiązkom utrzymywania szczególnej transparentności i rzetelności.

Możliwe jest wprowadzić ekonomiczne uzasadnienie dla zastosowania ryczałtowego systemu rozliczenia usług prawnych rozłożonego na dłuższy okres, nawet pomimo, iż świadczenie usług trwało krócej i ustało ze względu na wypowiedzenie umowy przez klienta adwokata. Tytułem przykładu, można sobie wyobrazić taki kontrakt między stronami, zgodnie z którym wyświadczona w krótkim czasie przez adwokata usługa miała tak dalece wysoką wartość, że rozłożenie opłaty za nią na miesięczne wynagrodzenie płatne przez wiele miesięcy jest w pełni ekwiwalentnym świadczeniem ze strony klienta.

Jeśli jednak umowa została ukształtowana w omawiany sposób wbrew ekonomicznej racjonalności, lecz poprzez działanie adwokata polegające na zatajeniu przed klientem, z którym adwokat współpracuje, istotnych elementów świadczenia pomocy prawnej, w tym rozliczeń z klientem, należy uznać to za zachowanie sprzeczne z etyką zawodową.

Z zastrzeżeniem, że wartość wzajemnych świadczeń stron musi podlegać każdorazowej ocenie i będzie zależna od wielu czynników – nakład pracy adwokata, jego zaangażowanie i potrzeba utrzymywania stanu ciągłej gotowości do świadczenia pomocy prawnej na rzecz klienta, powinny znajdować uczciwe odzwierciedlenie w sposobie jego wynagradzania.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 14 lutego 2017 r., sygn. akt SD 22/16, zgodnie z którym „(...) Rozliczenia finansowe stanowią istotny element relacji łączącej adwokata z klientem i powinny być dla klienta całkowicie przejrzyste. Owa przejrzystość jest bowiem jednym z koniecznych elementów budowania zaufania łączącego pełnomocnika z mocodawcą. Odwołując się do definicji słownikowej pojęcia skrupulatności, wskazać należy, iż jej synonimem jest staranność, drobiazgowość, dokładność. Natomiast wymóg szczególnej skrupulatności wiąże się z jeszcze wyższym poziomem tej staranności i drobiazgowości. W konsekwencji, w myśl § 50 ust. 1 Zbioru Zasad dotyczy on szeroko pojętych relacjach finansowych z klientem, w których od adwokata wymaga się staranności ponadprzeciętnej i podwyższonej odpowiednio do oczekiwań stawianych osobie wykonującej zawód zaufania publicznego, której czynności powinny być wzorem fachowości, skrupulatności i odpowiedzialności. Brak tej przejrzystości podważa zaufanie do adwokata, a w konsekwencji przekłada się na negatywny społeczny odbiór dla całego środowiska adwokackiego”.

VI. Koleżeństwo zawodowe

1) Czy adwokat stowarzyszony ze spółką partnerską może zostać przez osobę zarządzającą spółką zwolniony z wykonywania obowiązków wobec klienta, a także pozbawiony dostępu do poczty e-mail, dokumentów klienta oraz lokalu, w którym świadczone pomoc prawną, ze względu na zakończenie lub ograniczenie współpracy między adwokatem a spółką?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie jest to dopuszczalne, ponieważ relacja między adwokatem a klientem, któremu zostało udzielone skonkretyzowane pełnomocnictwo, nie może być ograniczana przez inne osoby.

Dotyczy to także np. partnerów zarządzających spółką, którym oczywiście przysługuje prawo do zakończenia współpracy z adwokatem z nią stowarzyszonym. Jednakże stosunek adwokata i klienta oparty jest na zaufaniu i może być zakończony tylko przez jedną z jego stron, poprzez wypowiedzenie pełnomocnictwa. Relacja między nimi pozostaje pod szczególną ochroną i ma pierwszeństwo przed relacjami zawodowymi.

Należy przy tym pamiętać, że zgodnie art. 27 ust. 1 Prawa o adwokaturze adwokat, wypowiadając pełnomocnictwo, jest m.in. obowiązany jeszcze przez dwa tygodnie pełnić swe obowiązki, jeżeli nie nastąpiło wcześniejsze objęcie sprawy przez innego adwokata lub zwolnienie ze strony klienta.

Niedopuszczalne jest takie działanie adwokatów zarządzających spółką świadczącą pomoc prawną, które utrudniałoby adwokatowi posiadającemu indywidualne pełnomocnictwo do reprezentowania klienta, dostęp do dokumentów sprawy oraz kontakt z klientem.

Rozwiązaniem trudności powstających w praktyce spółek prawniczych w podobnych okolicznościach może być wyznaczanie przez spółkę jednego prawnika jako głównego pełnomocnika klienta, a następnie udzielanie przez niego substytucji innym prawnikom.

Ponadto, należy rekomendować, aby zasady zakończenia współpracy między spółką a adwokatem, w tym sposób postępowania z klientami, były uregulowane w umowie dotyczącej tej współpracy.

VII. Zakaz reklamy i informowanie o wykonywaniu zawodu

1) Czy adwokat może posiadać profil (fanpage) na portalu społecznościowym Facebook w celach informacyjnych o działalności swojej kancelarii?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji prowadzenie takiego profilu nie narusza etyki adwokackiej. Należy jednak zachować ostrożność, aby takiego naruszenia nie stanowiły poszczególne na nim wpisy.

Samo prowadzenie profilu adwokata, a także kancelarii lub spółki, na portalu społecznościowym nie jest naruszeniem uregulowanego w § 23 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu zakazu reklamy. Jest ono natomiast dopuszczalną formą informowania o wykonywaniu zawodu, która uregulowana jest w § 23a ust. 2 lit. f Zbioru, tj. umieszczaniem informacji na stronach internetowych oraz umieszczanie danych o tej stronie w katalogach i wyszukiwarkach.

Treści umieszczane na takim profilu powinny spełniać ogólne warunki zawarte w § 23a ust. 1 Zbioru oraz mogą zawierać wyłącznie elementy wskazane w § 23a ust. 3 Zbioru. Niedopuszczalne jest zatem umieszczanie na profilu takich m.in. wpisów, które stanowią reklamę, stawiają adwokata w lepszym świetle niż innych, wartościują jakość świadczonej przez niego pomocy prawnej lub wprost tę jakość porównują. Dopuszczalne natomiast jest m.in. informowanie o działalności adwokata, podejmowanych inicjatywach, a także – w pewnym zakresie, ograniczonym tajemnicą zawodową, proporcjonalnością i umiarem wypowiedzi – wygranych sprawach.

Na marginesie powyższego stanowiska można zauważyć, że szczególnie kontrowersyjne jest ostatnia ze wspomnianych kwestii, tj. możliwość informowania o wygranych sprawach – nawet wówczas, gdy założy się, że spełnione zostaną wskazane warunki. Przede wszystkim należy zauważyć, że § 23a ust. 3 nie wymienia takich treści jako elementu dopuszczalnego

informowania o wykonywaniu zawodu, a postanowienie opiera się na wyczerpującym wyliczeniu tego co dozwolone. Ponadto znacznie może mieć, że Naczelna Rada Adwokacka w dniu 19 listopada 2011 r. odrzuciła propozycję, aby do omawianego postanowienia dodać wyraźne dopuszczenie informowania przez adwokata „na stronie internetowej o interesujących kazusach ze swej praktyki z zachowaniem jednak poufności danych osobowych podmiotów biorących udział w sprawie i za zgodą podmiotu przez niego reprezentowanego”.

Inaczej jest w przypadku radców prawnych, których Kodeks Etyki stanowi w art. 32, że zakazane jest w szczególności informowanie zawierające wykaz klientów lub dane umożliwiające ich identyfikację – o ile nie wyrazili na to zgody. Radca prawny nie może jednak informować o klientach oraz o prowadzonych w ich imieniu sprawach karnych, karnych skarbowych, o wykroczenia, rodzinnych i opiekuńczych.

2) Czy adwokat może umieścić w prasie – w gazecie lokalnej wydawanej tylko na terenie jednego miasta – informację o powstaniu i działalności kancelarii adwokackiej?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji umieszczenie takiej informacji jest dopuszczalne, o ile nie przekracza granic wynikających z etyki adwokackiej oraz uchwały nr 48/2006 r. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 7 marca 2006 r. w sprawie zasad zamieszczania informacji prasowych bezpośrednio związanych z pomocą prawną świadczoną przez adwokata.

Uregulowanie w § 23a Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu zakresu dopuszczalnego informowania przez adwokata o wykonywaniu zawodu zawiera wyraźne rozstrzygnięcie, że dozwolone jest zamieszczanie informacji prasowych bezpośrednio związanych z pomocą prawną. Zgodnie z tym postanowieniem informacja taka musi spełniać dwie grupy warunków.

Po pierwsze, może zawierać wyłącznie znak towarowy lub graficzny kancelarii lub spółki, nazwę i adres kancelarii oraz imię i nazwisko adwokata, numery środków łączności, adres

e-mailowy oraz nazwę strony internetowej, listę wspólników spółki, w której adwokat jest wspólnikiem wraz ze wskazaniem, który ze wspólników jest adwokatem, a jeśli w spółce powołane są osoby zarządzające – ich nazwiska wraz ze wskazaniem pełnionych funkcji, listę osób stale współpracujących z kancelarią lub spółką, tytuł lub stopień naukowy adwokata, dane na temat rodzaju i zakresu świadczonej przez adwokata pomocy prawnej, ze wskazaniem preferowanych dziedzin prawa oraz współpracy z kancelariami zagranicznymi, dane o możliwości świadczenia pomocy prawnej w obcych językach, podanie roku założenia kancelarii lub spółki oraz daty rozpoczęcia działalności, przynależność do określonej izby adwokackiej (§ 23a ust. 3 lit. a-i Zbioru).

Po drugie, musi być dokonane według zasad zawartych w uchwale nr 48/2006 r. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 7 marca 2006 r. w sprawie zasad zamieszczania informacji prasowych bezpośrednio związanych z pomocą prawną świadczoną przez adwokata. Zgodnie z tą uchwałą powinny informacja musi być: 1) w formie ogłoszenia o rozmiarach nie większych niż 1/10 strony dziennika lub czasopisma z wyłączeniem stron od 1 do 3 oraz okładek, 2) nie częściej niż raz w miesiącu w danym dzienniku lub czasopiśmie i nie więcej niż w trzech tytułach prasowych w miesiącu. Ponadto zalecane jest, dla odróżnienia ogłoszeń o świadczonej pomocy prawnej przez inne podmioty niż adwokat, zamieszczanie w ogłoszeniu znaku Adwokatury Polskiej dostępnego nieodpłatnie w formie elektronicznej w Naczelnej Radzie Adwokackiej.

3) Czy adwokat może umieszczać na swojej stronie internetowej lub w mediach społecznościowych informacje o niższej cenie za usługę prawną oferowaną dla potencjalnych klientów, będących członkami określonej organizacji, w szczególności poprzez ogólne wskazanie, że dla członków konkretnego Stowarzyszenia przygotowana jest specjalna oferta w określonej kategorii spraw lub poprzez wskazanie, że ww. osób przysługuje określona procentowo zniżka bez podania konkretnej ceny?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie jest dopuszczalne zamieszczanie takich informacji na stronie internetowej lub w mediach społecznościowych. Mogą być one przekazane wyłącznie na wyraźne życzenie potencjalnego klienta.

Postanowienia Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu są kompromisem między całkowitym zakazem reklamy a jej bezgranicznym stosowaniem. Według § 23a ust. 1 lit. e adwokat jest uprawniony do informowania o swojej działalności zawodowej pod warunkiem, że taka informacja i jej forma jest nieukierunkowana na udzielenie adwokatowi konkretnego zlecenia. Wyjątek w tym zakresie stanowi ust. 2 lit. b tego postanowienia, zgodnie z którym w ofertach w postępowaniu o charakterze przetargu lub konkursu oraz ofertach złożonych na wyraźne życzenie potencjalnego klienta dozwolone jest podawanie informacji o działalności zawodowej adwokata, które mogą mieć znaczenie przy ocenie tej oferty. Wreszcie, zgodnie z ust. 3 lit. m oświadczenie na temat stawek wynagrodzeń i metod ich obliczania jest dozwolonym informowaniem o wykonywaniu zawodu wyłącznie na życzenie klienta lub w ofercie skierowanej do potencjalnego klienta.

Zbiór rozstrzyga więc tę kwestię jednoznacznie i wymaga, aby wysokość wynagrodzenia za świadczenie pomocy prawnej nie były przedmiotem publicznej informacji. Nie jest wykluczone sformułowanie specjalnej oferty dla członków organizacji pozarządowej. Informacja o niej musi być jednak zawsze poprzedzona wyraźnym życzeniem potencjalnego klienta – wyrażonym indywidualnie lub w ramach postępowania przetargowego albo konkursowego.

Należy bowiem pamiętać, że zgodnie z § 23b ust. 1 Zbioru adwokatowi nie wolno proponować usług potencjalnym klientom w formie oferty skierowanej do osób, które uprzednio nie wyraziły takiego wyraźnego życzenia.

4) Czy adwokat może korzystać z odpłatnej promocji na portalu społecznościowym Facebook postów jego kancelarii (tzw. postów sponsorowanych), w tym o wydarzeniach z jego udziałem oraz o sprawach, w których brał udział?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji niedopuszczalne jest odpłatne promowanie na portalach społecznościowych osoby adwokata oraz jego spraw i związanych z nim wydarzeń.

W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy posty miałyby obejmować wydarzenia i inicjatywy, w których bezpłatnie uczestniczy na zaproszenie organizacji pozarządowych

(np. spotkania, wykłady), informujących o rozstrzygnięciach sądowych w sprawach, którymi adwokat się zajmował w sposób zanonimizowany i za zgodą klienta, a także informujących o wydarzeniach odpłatnych i nieodpłatnych organizowanych przez adwokata.

Wynika to § 23b ust. 3 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, zgodnie z którym niedopuszczalne jest odpłatne inspirowanie artykułów prasowych lub audycji, które pod pretekstem obiektywnej informacji mają służyć promocji adwokata, jego kancelarii lub spółki, a ponadto – zgodnie z ust. 4 – niedopuszczalne jest zwracanie się do potencjalnych klientów w celu przekazywania informacji o swojej działalności, również podczas nieproszonych wizyt, rozmów telefonicznych i w korespondencji do osób niezwracających się do adwokata o pomoc prawną. Wreszcie – zgodnie z ust. 5 – niedopuszczalne jest zlecenie osobom trzecim rozpowszechniania informacji o adwokacie.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zauważyć, że kwestią dyskutowaną w Adwokaturze od dłuższego czasu jest możliwość korzystania z podobnych usług oferowanych przez Google, tj. AdWords, a obecnie po prostu „Ads”. W dyskusjach tych przez usługi te rozumie się przede wszystkim – w sposób nie do końca uzasadniony – tzw. pozycjonowanie, gdy tymczasem ich najbardziej oczywista formą są tzw. linki sponsorowane. Co do swej istoty przypominają one posty sponsorowane oferowane przez portale społecznościowe. Dlatego warto przypomnieć, że przeciwko dopuszczalności takich usług zdecydowanie wypowiedziała się Komisja Etyki Naczelnej Rady Adwokackiej w stanowisku z dnia 26 marca 2013 r. w sprawie dopuszczalności informowania przez adwokata o swojej działalności zawodowej na stronach internetowych. Stwierdzono tam m.in., że zasadne byłoby porównanie takich usług z „rozrzucaniem, a nawet wręczaniem osobom niezainteresowanym ulotek określonej treści”.

W orzecznictwie dyscyplinarnym istnieją różne rozstrzygnięcia. Z jednej strony w orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 października 2016 r. (sygn. akt WSD 120/15) stwierdzono, że nie oceniając zasadności samych zakazów wynikających ze Zbioru i czy wyklucza on korzystanie z linków sponsorowanych lub pozycjonowania strony internetowej adwokata, korzystanie takie nie może być podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej ze

względu na to, że art. 24 Dyrektywy 2006/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 grudnia 2006 r. dotyczącej usług na rynku wewnętrznym nakazuje zniesienie takich barier.

Z drugiej strony w najnowszym orzecznictwie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, tj. postanowieniu z dnia 8 stycznia 2019 r. (sygn. akt II DSI 9/18) oddalono kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego uznającego korzystanie z Google AdWords za agresywną reklamę oraz zachowanie sprzeczne z godnością zawodu i wymierzające obwinionemu adwokatowi karę upomnienia.

5) Czy adwokat może korzystać z odpłatnej promocji na portalu społecznościowym Facebook postów jego kancelarii (tzw. postów sponsorowanych) informujących o prowadzonych przez niego rekrutacjach?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne pod warunkiem, że ogłoszenia rekrutacyjne zostaną umieszczone wyłącznie w grupach dedykowanych osobom szukającym pracy.

Celem takich postów jest bowiem dotarcie do jak najszerszego grona osób, które stanowią jego potencjalnych pracowników, a nie klientów. Nie mogą one zatem być uznane za reklamę w rozumieniu § 23 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Ograniczenie zasięgu postów tylko do dedykowanych grup ma na celu uniknięcie reklamowania usług adwokata pod pozorem obiektywnej informacji.

W takiej sytuacji – ze względu na odpłatny charakter postów – naruszone byłoby zawarte w § 23b ust. 3 Zbioru postanowienie, zgodnie z którym niedopuszczalne jest odpłatne inspirowanie artykułów prasowych lub audycji, które pod pretekstem obiektywnej informacji mają służyć promocji adwokata, jego kancelarii lub spółki oraz w ust. 5, według którego niedopuszczalne jest zlecenie osobom trzecim rozpowszechniania informacji o adwokacie.

VIII. Zakaz stosunku pracy i zajęcia niedopuszczalne

1) Czy adwokat może wykonywać zawód pozostając jednocześnie zatrudnionym w ramach stosunku pracy w wymiarze ¼ etatu na stanowisku mentora w fundacji zajmującej się edukacją?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji zatrudnienie adwokata na stanowisku dydaktycznym jest sprzeczne z ustawowym zakazem pozostawania w stosunku pracy i nie jest objęte żadnym wyjątkiem.

Uregulowany w art. 4b ust. 1 pkt 1 Prawa o adwokaturze zakaz wykonywania zawodu adwokata, jeśli pozostaje on w stosunku pracy ma charakter bezwzględny. Oznacza to, że może być on wykonywany tylko jako wolny zawód. Jest to m.in. gwarancja niezależności przy dokonywaniu przez adwokata czynności zawodowych. Zakaz ten dotyczy każdego stosunku prawnego, a nie tylko związanego ze świadczeniem pomocy prawnej.

Art. 4b ust. 3 wprowadza jedyny wyjątek, zgodnie z którym omawiany zakaz nie dotyczy pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych. Zakres tego wyjątku powinien być ustalany na podstawie przepisów o szkolnictwie wyższym określających status i warunki zatrudnienia takich pracowników. Nie mieszają się w nim stanowiska ani czysto dydaktyczne, ani pracownicy naukowcy nienależący do systemu nauki, a więc niezatrudnieni np. w uczelniach, Polskiej Akademii Nauk lub innych podmiotach wskazanych w tych przepisach.

W konsekwencji stanowisko dydaktyczne w fundacji o charakterze edukacyjnym nie spełnia przesłanek wyłącznie z zakazu pozostawania przez adwokata w stosunku pracy.

2) Czy adwokat może wykonywać zawód przy jednoczesnym pozostawaniu w stosunku pracy jako nauczyciel?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji zatrudnienie adwokata na stanowisku nauczyciela jest sprzeczne z ustawowym zakazem pozostawania w stosunku pracy i nie jest objęte żadnym wyjątkiem.

Uregulowany w art. 4b ust. 1 pkt 1 Prawa o adwokaturze zakaz wykonywania zawodu adwokata, jeśli pozostaje on w stosunku pracy ma charakter bezwzględny. Oznacza to, że może być on wykonywany tylko jako wolny zawód. Jest to m.in. gwarancja niezależności przy dokonywaniu przez adwokata czynności zawodowych. Zakaz ten dotyczy każdego stosunku prawnego, a nie tylko związanego ze świadczeniem pomocy prawnej.

Art. 4b ust. 3 wprowadza jedyny wyjątek, zgodnie z którym omawiany zakaz nie dotyczy pracowników naukowych i naukowo-dydaktycznych. Zakres tego wyjątku powinien być ustalany na podstawie przepisów o szkolnictwie wyższym określających status i warunki zatrudnienia takich pracowników. Nie mieszczą się w nim stanowiska ani czysto dydaktyczne, ani pracownicy naukowci nienależący do systemu nauki, a więc niezatrudnieni np. w uczelniach, Polskiej Akademii Nauk lub innych podmiotach wskazanych w tych przepisów.

W konsekwencji zatrudnienie w szkole na podstawie Karty Nauczyciela nie spełnia przesłanek wyłącznie z zakazu pozostawania przez adwokata w stosunku pracy.

3) Czy adwokat niewykonyjący zawodu może objąć funkcję prokurenta spółki z ograniczoną odpowiedzialnością?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji na gruncie dotychczasowego brzmienia § 9 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu jest to dopuszczalne do momentu ponownego wpisu na listę adwokatów wykonujących zawód.

Stanowisko takie wynika z faktu, że dotyczy szczególnej kategorii osób, którą są adwokaci, wpisani do rejestru adwokatów prowadzonego przez Naczelną Radę Adwokacką, co do których ujawniono w tym rejestrze, że nie wykonują oni zawodu. Jest to istotne, ponieważ dotychczasowe postanowienia Zbioru regulujące tzw. zajęcia niepołączalne czy

niedopuszczalne w pewnym zakresie odnosiły się do „zawodu adwokata”, a więc nie różnicując, czy chodzi o osobę wykonującą zawód lub go niewykonującą (§ 9 ust. 1), a w pewnym zakresie do „wykonywania zawodu adwokata”, a więc miały węższy zakres zastosowania (§ 9 ust. 2).

W tym ostatnim postanowieniu mowa była o tym, że za kolidujące z wykonywaniem zawodu adwokackiego uznaje się w szczególności sprawowanie funkcji członka zarządu, prokurenta w spółkach prawa handlowego (nie dotyczy to spółek zajmujących się świadczeniem pomocy prawnej). Zatem *a contrario* w przypadku adwokata, który zawodu nie wykonuje pełnienie funkcji prokurenta było dopuszczalne.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zaznaczyć, że mowa jest w nim o postanowieniach dotychczasowych, ponieważ w dniu 21 września 2019 r. Naczelna Rada Adwokacka podjęła uchwałę zmieniającą § 9 Zbioru nadając mu następujące brzmienie: „1. Z zawodem adwokata nie wolno łączyć zajęć, których wykonywanie uwłaczałoby godności zawodu adwokata lub ograniczało jego niezależność oraz podważało zaufanie do Adwokatury. 2. Łączenie zajęć nie może prowadzić do: 1) obniżenia jakości świadczonej przez adwokata pomocy prawnej; 2) utraty zaufania będącego podstawą stosunku wiążącego adwokata z jego klientem. 3. Prowadząc działalność zarobkową niezwiązaną z kształtowaniem świadomości prawnej lub ze świadczeniem pomocy prawnej, adwokat nie może używać tytułu zawodowego”.

Wprowadzone zmiany z pewnością oznaczają zwiększenie zakresu zajęć, które wolno łączyć z zawodem adwokata, a w szczególności z jego wykonywaniem. Zauważyć jednak należy, że wcale nie jest przesądzone, jakie zajęcia nadal będą niepołączalne, ponieważ uwłaczają godności zawodu adwokata, ograniczają jego niezależność czy podważają zaufanie do Adwokatury. Rozstrzygnięcia w tym zakresie będą musiały być podejmowane *casu ad casum*.

4) Czy adwokat może łączyć wykonywanie zawodu z byciem członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której ma większość udziałów w kapitale zakładowym i większość głosów na zgromadzeniu wspólników tej spółki?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji na gruncie dotychczasowego brzmienia § 9 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu nie jest to dopuszczalne, a adwokat powinien powierzyć pełnienie funkcji członka zarządu innej osobie.

Stanowisko takie wynika przede wszystkim z wyraźnego brzmienia tego postanowienia, zgodnie z którym za kolidujące z wykonywaniem zawodu adwokackiego uznaje się w szczególności: a) zajmowanie w cudzym przedsiębiorstwie stanowiska zarządcy; b) sprawowanie funkcji członka zarządu, prokurenta w spółkach prawa handlowego (nie dotyczy to spółek zajmujących się świadczeniem pomocy prawnej). Nawet więc jeśli na gruncie lit. a tego postanowienia uznać, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w której adwokat ma większość udziałów nie jest „cudzym przedsiębiorstwem”, a zatem bycie członkiem zarządu tej spółki nie stanowiłoby naruszenia etyki adwokackiej, to brzmienie lit. b jest jednoznaczne. Brak jest podstaw do różnicowania sytuacji prawnej adwokata w tym zakresie w zależności od stosunków właścicielskich w spółce lub np. zarobkowego lub niezarobkowego jej celu.

Należy podkreślić, że celowość takiego zakazu bywa kwestionowana, jednakże dotychczasowe poglądy zarówno doktryny, jak i orzecznictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt 87/17) są zgodne, że na gruncie dotychczasowego brzmienia § 9 ust. 2 Zbioru zakaz ten obowiązywał. Jego uzasadnieniem było m.in. to, że jako członek zarządu adwokat podlegałby chociażby nadzorowi ze strony innych organów spółki, a także kontroli ze strony biegłych rewidentów czy administracji skarbowej. Stwarzałoby to zagrożenie dla niezależności adwokata.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zaznaczyć, że mowa jest w nim o postanowieniach dotychczasowych, ponieważ w dniu 21 września 2019 r. Naczelna Rada Adwokacka podjęła uchwałę zmieniającą § 9 Zbioru nadając mu następujące brzmienie: „1. Z zawodem adwokata nie wolno łączyć zajęć, których wykonywanie uwłaczałoby godności zawodu adwokata lub ograniczało jego niezależność oraz podważało zaufanie do Adwokatury. 2. Łączenie zajęć nie może prowadzić do: 1) obniżenia jakości świadczonej przez adwokata pomocy prawnej; 2) utraty zaufania będącego podstawą stosunku wiążącego adwokata z jego

klientem. 3. Prowadząc działalność zarobkową niezwiązaną z kształtowaniem świadomości prawnej lub ze świadczeniem pomocy prawnej, adwokat nie może używać tytułu zawodowego”.

Wprowadzone zmiany z pewnością oznaczają zwiększenie zakresu zajęć, które wolno łączyć z zawodem adwokata, a w szczególności z jego wykonywaniem. Zauważyć jednak należy, że wcale nie jest przesądzone, jakie zajęcia nadal będą niepołączalne, ponieważ uwłaczają godności zawodu adwokata, ograniczają jego niezależność czy podważają zaufanie do Adwokatury. Rozstrzygnięcia w tym zakresie będą musiały być podejmowane *casu ad casum*.

W związku z niniejszym stanowiskiem zob. także nowsze orzecznictwo Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w tym orzeczenie z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt SD 65/18, zgodnie z którym „Sąd Dyscyplinarny w składzie rozpoznającym sprawę stoi na stanowisku, że sam przepis § 9 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu ma charakter anachroniczny w realiach współczesnej rzeczywistości społeczno-prawnej. Wobec powyższego zachodzą przesłanki do uznania czynu obwinionego za wypadek mniejszej wagi i umorzenia postępowania w oparciu o art. 95 d ustawy Prawo o adwokaturze (...)” oraz orzeczenie z dnia 7 sierpnia 2018 r., sygn. akt SD 65/17, według którego „W warstwie materialnej (...), by doszło do wypełnienia przesłanek przepisu, nie wystarczy samo formalne pełnienie tej roli ale koniecznym wydaje się naruszenie bądź chociaż zagrożenie dobra prawnego jakim jest godność zawodu, niezawisłość adwokata oraz zaufanie publiczne do Adwokatury. (...) wykładnia nastrocza wielu trudności i pozostaje nadmiernie skomplikowana (...) W postępowaniu dyscyplinarnym zakazy i nakazy powinny być klarowne i czytelne dla każdego członka Adwokatury, a ostatnie, chaotyczne i zdaje się dość przypadkowe, liberalizujące zmiany wprowadziły chaos i brak przejrzystości (...)”.

5) Czy aplikant adwokacki może figurować na liście agentów celnych oraz wykonywać określone funkcje w ramach odpraw celnych?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne i nie stanowi przeszkody dla posiadania statusu aplikanta adwokackiego, o ile nie będzie on pozostawał w stosunku pracy.

Stanowisko takie wynika z faktu, że zawód agenta celnego nie jest zajęciem niepołączalnym z wykonywaniem zawodu adwokata w rozumieniu dotychczasowego § 9 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu. Również ogólne zasady zawarte w dotychczasowym § 9 ust. 1 Zbioru, zgodnie z którym z zawodem adwokata nie wolno łączyć takich zajęć, które uwłaczałyby godności zawodu lub ograniczałyby niezawisłość adwokata, nie stanowią tu przeszkody.

Zawód agenta celnego jest zawodem regulowanym, który można wykonywać dopiero po spełnieniu wymogów określonych w ustawie Prawo celne. Wymogi te korespondują z odpowiedzialnością i obowiązkami związanymi z zawodem adwokata, zatem bycie agentem celnym nie zagraża podstawowemu regułom, jakie adwokat/aplikant adwokacki powinien respektować.

Należy jednak zaznaczyć, że mimo braku zasadniczej sprzeczności między łąčeniem obydwu zajęć, to należy zachować szczególną wrażliwość na możliwość wystąpienia konfliktu interesów, zwłaszcza w sytuacji świadczenia pomocy prawnej w obszarach zbliżonych do obowiązków wykonywanych przez agenta celnego.

Ponadto, należy odnotować, że zawód agenta celnego można wykonywać zarówno pozostając w stosunku pracy, jak i prowadząc własną działalność gospodarczą. Art. 4b ust. 1 pkt 1 Prawa o adwokaturze zawiera natomiast wyraźny i bezwzględny zakaz wykonywania zawodu adwokata, jeśli pozostaje on w stosunku pracy. Oznacza to, że omawiane łączenie zajęć możliwe jest tylko, gdy adwokat/aplikant adwokacki nie wykonuje obowiązków agenta celnego w ramach stosunku pracy.

Na marginesie powyższego stanowiska należy zaznaczyć, że mowa jest w nim o postanowieniach dotychczasowych, ponieważ w dniu 21 września 2019 r. Naczelna Rada Adwokacka podjęła uchwałę zmieniającą § 9 Zbioru nadając mu następujące brzmienie: „1. Z zawodem adwokata nie wolno łączyć zajęć, których wykonywanie uwłaczałoby godności zawodu adwokata lub ograniczało jego niezależność oraz podważało zaufanie do Adwokatury.

2. Łączenie zajęć nie może prowadzić do: 1) obniżenia jakości świadczonej przez adwokata pomocy prawnej; 2) utraty zaufania będącego podstawą stosunku wiążącego adwokata z jego klientem. 3. Prowadząc działalność zarobkową niezwiązaną z kształtowaniem świadomości prawnej lub ze świadczeniem pomocy prawnej, adwokat nie może używać tytułu zawodowego”.

Wprowadzone zmiany z pewnością oznaczają zwiększenie zakresu zajęć, które wolno łączyć z zawodem adwokata, a w szczególności z jego wykonywaniem. Zauważyć jednak należy, że wcale nie jest przesądzone, jakie zajęcia nadal będą niepołączalne, ponieważ uwłaczają godności, zawodu adwokata, ograniczają jego niezależność czy podważają zaufanie do Adwokatury. Rozstrzygnięcia w tym zakresie będą musiały być podejmowane *casu ad casum*.

6) Czy możliwe jest oferowanie przez spółkę świadczącą pomoc prawną współpracującą z adwokatami i radcami prawnymi, usług w zakresie pełnienia funkcji inspektora ochrony danych, o którym mowa w art. 37-39 RODO i powołanie na tę funkcję adwokata współpracującego z kancelarią?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji oferowanie przez spółkę świadczącą pomoc prawną usług w zakresie pełnienia funkcji inspektora ochrony danych nie jest dopuszczalne. Możliwe jest natomiast powołanie na tę funkcję adwokata w ramach innej działalności gospodarczej niż prawnicza. Należy jednak zachować ostrożność ze względu na różnice zadań adwokata i inspektora ochrony danych i wynikające stąd ryzyko konfliktu interesów i tajemnicy zawodowej.

Stanowisko takie wynika z faktu, że uregulowana w art. 37-39 RODO funkcja inspektora ochrony danych jedynie w pewnym zakresie odpowiada swoją istotą świadczeniu pomocy prawnej. Poza tego typu czynnościami inspektor doradza administratorowi danych także w kwestiach techniczno-organizacyjnych, np. systemów informatycznych, a także współpracuje z organem nadzorczym, należącym do administracji publicznej. Usługi takie nie mogą być oferowane przez adwokata w ramach jego działalności prawniczej, ponieważ wyłącznym jej

przedmiotem może być pomoc prawna. W konsekwencji pełnienie funkcji inspektora może być oferowane przez adwokata wyłącznie w ramach jego odrębnie prowadzonej działalności gospodarczej.

Należy jednak podkreślić, że istota funkcji inspektora tworzy ryzyko w zakresie konfliktu interesów i tajemnicy zawodowej. W szczególności celem wszystkich czynności podejmowanych przez adwokata jest lojalna ochrona interesów klienta, podczas gdy zadaniem inspektora jest również zapewnienie właściwego poziomu ochrony danych przez administratora, a więc klienta. W konkretnych sytuacjach zadania te mogą kolidować. Ponadto, pełnienie przez inspektora roli „punktu kontaktowego” dla osób, których dane dotyczą i udzielanie im wyczerpujących informacji o postępowaniu administratora danych, wobec tych danych, związane jest z ujawnianiem informacji.

7) Czy z wykonywaniem zawodu adwokata można łączyć funkcję doradcy Rzecznika Praw Dziecka i zastępowanie go w sprawach sądowych, do których w ramach swoich kompetencji przystąpił?

Zgodnie ze stanowiskiem Komisji jest to dopuszczalne, o ile funkcja ta nie jest pełniona w ramach stosunku pracy oraz nie prowadzi w konkretnych sytuacjach do konfliktu interesów.

Stanowisko takie wynika ze specyfiki funkcji doradcy Rzecznika Praw Dziecka, która bywa określana mianem „prokuratora RPD”. Polega ona na świadczeniu pomocy prawnej na zlecenie Rzecznika w sprawach, w których przystąpił on do postępowania lub podejmuje inne czynności. Ze względu na prawniczy charakter takiej działalności dopuszczalne jest łączenie jej z wykonywaniem zawodu adwokata. Nie stoi temu na przeszkodzie żaden ze wskazanych zakazów zawartych w § 9 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w dotychczasowym brzmieniu.

Należy jednak podkreślić, że zastosowanie znajduje w tym zakresie bezwzględny zakaz wykonywania zawodu adwokata, jeśli pozostaje on w stosunku pracy, o czym mowa w art. 4b ust. 1 pkt 1 Prawa o adwokaturze. Podstawą prawną pełnienia omawianej funkcji nie może być

więc stosunek pracy. Ze względu na dotychczasowe brzmienie § 9 ust. 1 lit. b Zbioru nie może być to także jakikolwiek inny stosunek prawny, który ograniczałby niezawisłość adwokata, a więc przede wszystkim związany z podporządkowaniem go poleceniom innej osoby. Podstawą taką może być natomiast stosunek zlecenia lub do niego zbliżony.

Ponadto, istotne jest, aby pełniąc omawianą funkcję adwokat unikał konfliktu interesów. Zgodnie z § 22 Zbioru adwokatowi nie wolno podjąć się prowadzenia sprawy ani udzielić pomocy prawnej, jeżeli: a) udzielił wcześniej pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej; b) brał udział w tej sprawie, wykonując funkcję publiczną. Jakiegokolwiek zaangażowanie adwokata w daną sprawę w ramach pełnienia funkcji „prokuratora RPD” wyłącza więc świadczenie pomocy prawnej na rzecz którejkolwiek ze stron i odwrotnie – świadczenie takiej pomocy wyklucza reprezentowanie w postępowaniu Rzecznika.